

## „Dwór” w mieście. Realizacja tęsknoty za „swojskością” w architekturze międzywojennego Lublina

Poszukiwania stylu narodowego w architekturze w XIX wieku, a zwłaszcza w jego drugiej połowie, przebiegały dwoma torami. Z jednej strony rosła świadomość lokalnych źródeł narodowej kultury, a co za tym idzie zainteresowanie polską architekturą ludową, między innymi jako próba zachowania polskości w obliczu działalności zaborców. Drugi kierunek poszukiwań odpowiednich form dla stylu narodowego wytyczyły style historyczne: gotyk, renesans, barok czy klasycyzm<sup>1</sup>.

Dwór, średniej wielkości wiejska siedziba szlachecka, stopniowo stał się jednym z odpowiedników „rodzimości”, poszukiwanej programowo w architekturze najintensywniej na początku XX wieku<sup>2</sup>. Większość siedzib ziemiańskich powstałych przed I wojną światową formalnie była utrzymana w tradycji architektury rodzimej, nawiązującej nie tylko do neoklasycyzmu czy baroku, ale także do gotyku, polskiego renesansu czy stylu zakopiańskiego. Liczebność wybudowanych w tym okresie dworów i pałaców świadczy o niewątpliwej sile ekonomicznej polskiego ziemiaństwa, której po wojnie ta grupa społeczna już nie odzyskała<sup>3</sup>.

Mimo bogactwa detali architektonicznych pochodzących z różnych epok historycznych, to barokowe łamane dachy w połączeniu z klasycyzującym gankiem kolumnowym utrwaliły się jako stały element stylu pierwszej ćwierci XX wieku, określanego jako „dworkowy”. Styl dworkowy – chętnie wykorzystywany szczególnie w zorganizowanej zabudowie, realizowanej według idei miast-ogrodów – doskonale zaspokajał potrzebę poczucia tożsamości narodowej i zakorzenienia, w różnych kręgach społecznych i zawodowych. W Polsce pierwsze próby budowy

<sup>1</sup> Szewczyk (2006: 97).

<sup>2</sup> Warto przy tej okazji przypomnieć kilka „kamieni milowych” w powstawaniu nowego ideału architektury o charakterze narodowym: teoretyczne podstawy stylu, przedstawione przez księcia Zygmunta Czartoryskiego w pracy *O stylu krajowym w budownictwie wiejskim*, wydanej w Poznaniu w 1896 roku (która, nota bene, w roku 2012 doczekała się wziętego reprintu nakładem wydawnictwa Graf\_ika); słynne konkursy architektoniczne na dwór Krasieńskich w Opinogórze (1908) i dwór Włodków w Niegowici (1913); projekty konkursowe pawilonu polskiego na wystawę w Rzymie (1911) i typowych domów mieszkalnych w otoczeniu ogrodowym (1912). Zob.: Jaroszewski (1993: 35–46), *Architekt* (1910: 80–82, tabl. 13–15), *Wystawa architektury* (1912).

<sup>3</sup> Jaroszewski (1993: 22).

Il. 1. Willa przy ul. Ogrodowej 4 w Lublinie, proj. B. Kelles-Krauze 1924, widok współczesny od frontu, fot. Krzysztof Mazur



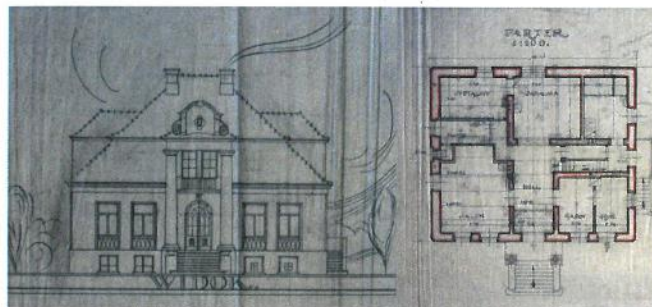
<sup>4</sup> Koncepcja idealnego miasta zawarta przez brytyjskiego urbanistę Ebenezera Howarda w jego książce z 1898 roku *To-morrow: A Peaceful Path to Real Reform* (bardziej znanej pod tytułem z drugiego wydania z 1902: *Garden Cities of To-morrow*) szybko znalazła zwolenników na gruncie polskim. Już kilka lat później pojawiły się pierwsze artykuły publikowane przez lekarzy i architektów na łamach fachowych czasopism, będące nierzadko osobistą relacją ich autorów z podróży do Anglii, gdzie z powodzeniem zrealizowano dwa założenia miasta bądź przedmieścia-ogrodu (Letchworth 1904, Hampstead 1907). Zob.: Szmelter (2002: 23–25).

<sup>5</sup> Przy ul. Ogrodowej znajduje się również kilka interesujących przykładów willi modernistycznych z końca lat 20. i 30. XX wieku (np. dom własny pod nr 9, zaprojektowany przez architekta Jerzego Siennickiego w 1927 roku, zrealizowany w latach 1928–1938; willa doktora Cypriana Chromińskiego pod nr 8a, zaprojektowana w 1932 roku przez Tadeusza Witkowskiego, zrealizowana w latach 1933–1938; dom własny pod nr 8b, zaprojektowany w 1937 r. przez tegoż samego architekta).

<sup>6</sup> Więcej na temat historii willi i jej kolejnych właścicieli zob.: Błotnicka-Mazur (2011: 316–319).

miast-ogrodów, nie do końca zrealizowane, podjęto w projektach podwarszawskich Ząbek (Tadeusz Tołwiński, 1911) i Młocin (Ignacy Miśkiewicz, ok. 1913)<sup>4</sup>. W przeważającej jednak większości w Polsce mamy do czynienia z dzielnicami-ogrodami, np. Saska Kępa i Żoliborz Oficerski w Warszawie, zabudowywanymi w latach 20. XX wieku willami-dworkami. Również w Lublinie w okresie międzywojnia powstawały interesujące miejskie wille w otoczeniu zieleni. Najciekawsze i najbardziej harmonijne w formie przykłady zachowały się w samym sercu śródmieścia przy ul. Ogrodowej, chociaż największe skupisko takich domów, o nieco skromniejszym wyrazie, znajdowało się w dzielnicy Dziesiąta, od początku projektowanej w myśl przywołanej wyżej idei Ebenezera Howarda.

Zabudowa willowa o luksusowym charakterze była realizowana przede wszystkim w centrum miasta. Najbardziej reprezentacyjne obiekty powstały przy zacisznej ulicy Ogrodowej, zamieszkałej przez ówczesną elitę Lublina: adwokatów, lekarzy i architektów<sup>5</sup>. Willa pod numerem 4 została wybudowana w 1925 roku według projektu lubelskiego architekta powiatowego Bohdana Kelles-Krauzego (proj. 1924), dla Alojzego Kuczyńskiego, parającego się działalnością malarską inżyniera, właściciela miejscowej fabryki kutych imadeł i pomp, a jednocześnie prezesa lubelskiej Kasy Przemysłowców<sup>6</sup>. Jej realizacja nieco odbiega od pierwotnego projektu (il. 1). Drobne zmiany objęły element najbardziej charakterystyczny dla dworków – ganek kolumnowy. W projekcie szczyt ganku, wspartego na dwóch



toskańskich kolumnach w wielkim porządku, ma formę nawiązującą do architektury barokowej, ze spływami wolutowymi i łukami odcinkowymi (il. 2). Wprowadzone zmiany nadały budowlowi charakter klasycyzujący, z gankiem zwieńczonym trójkątnym naczółkiem, na dwóch kolumnach o jońskich głowicach. Natomiast barokizujące naczółki zrealizowano w bocznych facjatach – chociaż tu pierwotnie architekt zaplanował trójkątne zwieńczenia. Portyk kryje główne wejście do budynku na wysokim parterze, zamknięte półkole, do którego prowadzą obszerne schody, oraz niewielki balkon z półkolistą balustradą z pojedynczym wejściem na poddaszu – w projekcie podwójnym. Proporcje całej bryły, na rzucie zbliżonym do kwadratu, równoważy kryty dachówką, stromy, łamany czterospadowy dach z lukarnami i facjatami. Budynek zachował swoją pierwotną formę i detale. Oprócz antykizujących jońskich kapiteli, pasów kimationu i gzymsów, uwagę zwracają dekoracyjne płyciny pod oknami w kondygnacji parteru, wypełnione reliefowymi geometrycznymi formami trójkątów i rombów, przypominającymi ekspresjonistyczne „kryształki” rodem z krakowskiej szkoły architektonicznej. Obiekt jest w doskonałym stanie technicznym dzięki działalności zarządzającego willą od połowy lat 80. XX wieku Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim<sup>7</sup>.

W bezpośrednim sąsiedztwie, w głębi wydłużonej parceli, pod numerem 6 znajduje się podobna, w ogólnym założeniu, willa wybudowana w latach 1927–1928 dla lubelskiego chirurga Tomasza Kożuchowskiego, znana powszechnie w Lublinie jako willa prof. Krwawicza<sup>8</sup>. Projekt sygnował Kazimierz Białkowski, absolwent Politechniki Warszawskiej, architekt związany z Biurem Techniczno-Handlowym Inżynierów w Lublinie (il. 3)<sup>9</sup>. Parterowa budowla z wysokim podpiwniczeniem i poddaszem

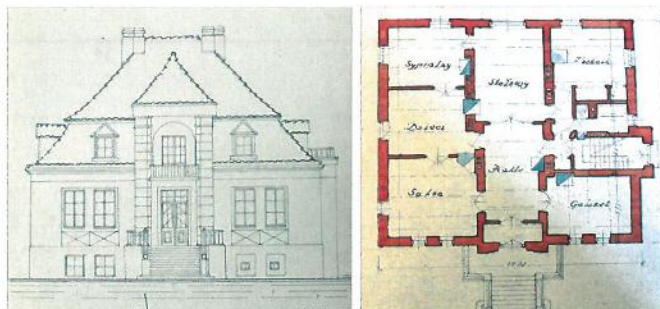
Il. 2. Willa przy ul. Ogrodowej 4 w Lublinie, proj. B. Kelles-Krauze 1924, widok od frontu i rzut parteru, kopia projektu za zgodą Zgromadzenia Sióstr Albertynek Posługujących Ubogim w Lublinie

<sup>7</sup> Oryginalny projekt zachował się w prywatnej dokumentacji, przechowywanej przez siostry albertynki, które prowadzą w willi dom opieki dla kobiet.

<sup>8</sup> Willę odziedziczyła córka Kożuchowskiego – Izabela wraz z mężem Bronisławem Włodarskim, laryngologiem. Przez wiele lat należała do światowej sławy okulisty prof. Tadeusza Krwawicza, który kupił ją pod koniec lat 60. od spadkobierców Włodarskich. Obecnie praktykę lekarską prowadzi tu również okulista, prof. Zbigniew Zagórski. Por.: [http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica\\_ogrodowa\\_%E2%80%93\\_historia\\_budynku\\_C3%B3w#6](http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica_ogrodowa_%E2%80%93_historia_budynku_C3%B3w#6) (dostęp z dn. 25.03.2013).

<sup>9</sup> Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Lublina, Inspekcja Budowlana 1918–1939 [dalej: APL IB], sygn. 3393, Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Ogrodowej 6, p. 1. Architekt sygnował projekt 10 lipca 1927 r.; został on zatwierdzony już 27 lipca tego samego roku. W wysokich suterrenach zaprojektowano gabinety lekarskie i mieszkanie dozorcy, na parterze mieszkanie doktora Kożuchowskiego, natomiast na poddaszu dwa niewielkie mieszkania pod wynajem, por. Akta (...) przy ul. Ogrodowej 6: 5.

Il. 3. Willa przy ul. Ogrodowej 6 w Lublinie, proj. Kazimierz Białkowski 1927, widok od frontu i rzut parteru, APL IB, sygn. 3393, kopia projektu za zgodą Archiwum Państwowego w Lublinie



zachowuje ogólne proporcje willi-sąsiadki i charakter stylu narodowego, zwłaszcza w układzie łamanego dachu, lukarn i facjat. Pewne detale, zmienione w trakcie budowy, nadały fasadzie subtelny rys modernistyczny – ganek kolumnowy został zredukowany do płytkiego ryzalitu o boniowanych narożach, z głównym wejściem i schodami z tarasem, okolonym tralkową balustradą. Wejście do willi oraz drzwi balkonowe na poddaszu zostały wpisane w prostokątne uskokowe płyciny na kształt wydłużonej ramy. Na poddaszu zaprojektowano także balkonik z żelazną balustradą. Dyspozycja wnętrza jest dosyć typowa dla tego rodzaju domu mieszkalnego na centralnym rzucie: umieszczony pośrodku obszerny hol zapewnia dostęp do większości pomieszczeń – usytuowanego najbliżej głównego wejścia gabinetu, klatki schodowej, salonu skomunikowanego z pokojem dziecięcym, i jadalni na przedłużeniu holu, z widokiem na ogród. W bezpośrednim sąsiedztwie jadalni znajdowała się kuchnia, a za nią łazienka z toaletą<sup>10</sup>.

Przy ul. Ogrodowej zwraca uwagę jeszcze jedna willa, dzisiaj pod nr 15a, położona w głębi posesji. O jej wyrazie decydują detale charakterystyczne dla innych miejskich „dworków”: ganek na dwóch kolumnach – tu jednokondygnacyjny, wspiera prostokątny taras z półkoliście zakończonym wejściem w facjacie, zwieńczonej trójkątnym szczytem i stromy, łamany dach<sup>11</sup>. Została wybudowana ok. 1928 roku, a więc w okresie, kiedy formy o charakterze narodowym zaczęły w Lublinie powoli ustępować na rzecz modernistycznej prostoty.

Kierunek na zachód od centrum – w stronę Warszawy – na przedłużeniu Krakowskiego Przedmieścia i Alej Raclawickich w okresie międzywojennym stanowił naturalną linię rozwoju przestrzennego Lublina, gdzie miało znaleźć się „nowe centrum” miasta o charakterze reprezentacyjnym. Rozwój ten

został zahamowany w XIX stuleciu z powodu przeznaczenia tego terenu na cele wojskowe (tzw. Obóz Zachodni) i cmentarz. Jako pierwsze w ramach Dzielnicy Zachodniej wytyczono osiedle oficerskie w 1921 roku<sup>12</sup>. W kwartale zamkniętym ulicami Skłodowskiej, Grottgera, Radziszewskiego (dawniej Aleja Zgody) i Uniwersytecką w połowie lat 20. XX wieku zrealizowano projekty czterech wielorodzinnych willi oficerskich, którym – jak dotąd nieznany z imienia i nazwiska – architekt nadał charakter dworkowy<sup>13</sup>. Były one jednopiętrowe, przekryte stromymi dachami pokrytymi dachówką. Obecnie z czterech domów, usytuowanych pod adresami ul. Skłodowskiej 5 i 7, Grottgera 3 i Uniwersyteckiej 6 (obecnie 4), zachował się tylko ostatni z nich (il. 4). Cechą charakterystyczną tego obiektu są dwa symetrycznie usytuowane ganki, założone na planie półkola, na czterech kolumnach wspierających balkony na analogicznych rzutach, o kamiennie-żelaznych balustradach<sup>14</sup>. Pomiędzy nimi, na osi budynku, znajduje się jeszcze jeden skromny portyk z wejściem, na dwóch kolumnach z trójkątnym naczółkiem krytym dwuspadowym daszkiem. Pozostałe wille, o których wiemy niewiele, także miały pewne detale typowe dla stylu dworkowego: portyki i trójkątne szczyty nad ryzalitami.

W Dzielnicy Zachodniej, dzisiaj w sąsiedztwie kampusu uniwersyteckiego, na uwagę zasługuje niewielka willa przy ul. Beliniaków 5, wybudowana w latach 1927–1929 (il. 5). Jej realizacja – z korzyścią dla ostatecznego wyrazu architektonicznego budowli – nieco odbiega od pierwotnego projektu,



Il. 4. Dawny dom oficerski przy ul. Uniwersyteckiej 4 w Lublinie, proj. ok. 1924, widok współczesny, fot. Elżbieta Błotnicka-Mazur

<sup>12</sup> Przesmycka (2008: 139–140). Wytyczne konkursu urbanistycznego na Plany Wielkiego Miasta Lublina, ogłoszonego w 1925 roku, wskazywały kierunek zachodni, na przedłużeniu Krakowskiego Przedmieścia, jako obszar największego rozwoju zabudowy reprezentacyjnej i mieszkaniowej.

<sup>13</sup> Sobieraj (92–93). Nie udało się dotychczas ustalić nazwiska projektanta omawianych willi oficerskich ani odnaleźć oryginalnych projektów. Wszystkie domy były pomyślane jako budynki kilkunastopiętrowe. Wymienione w tekście trzy z nich, w zupełnie dobrym stanie technicznym, rozebrano w pierwszej połowie lat 70. XX w. w związku z planowaną budową Teatru Muzycznego – przez lata tzw. Teatru w Budowie, z którego do użytku została oddana jedynie część od ul. Skłodowskiej dla potrzeb Filharmonii Lubelskiej i Teatru Muzycznego. W drugiej części, od strony zbiegu Alej Raclawickich i ul. Radziszewskiego – od kilku lat w intensywnej przebudowie – będzie zlokalizowane nowoczesne Centrum Spotkania Kultur.

<sup>14</sup> Podobne rozwiązanie można zauważyć np. w willi Apolinarego Przybylskiego na Saskiej Kępie, zaprojektowanej przez Aleksandra Więckowskiego; zob. Faryna-Paszkievicz (1989: 85), za: Sobieraj (93).

<sup>10</sup> Bardzo podobnie rozplanowane wnętrza parteru można znaleźć we wzorcowym projekcie domu dla urzędnika, autorstwa Józefa Gałęzowskiego. Zob.: Gałęzowski (1916: 36).

<sup>11</sup> [http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica\\_ogrodowa\\_%E2%80%93\\_historia\\_budynku%3B%23%20dostep\\_z\\_dn.30.06.2013](http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica_ogrodowa_%E2%80%93_historia_budynku%3B%23%20dostep_z_dn.30.06.2013).

<sup>15</sup> APL IB, sygn. 46, Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Beliniaków 5. Był to pierwszy dom projektowany w tym kwartale, bez wytyczonych jeszcze ulic, na parceli nr 4, wydzielonej z gruntów Rury Brygidkowskie nr hip. 1. Ciekawostką jest, że właściciel działki, Alojzy Klinowski, kupił ją w 1926 roku od architekta Karola Iwanickiego – ówczesnego kierownika Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Lublinie. Dom, zgodnie z projektem, został założony na rzucie kwadratu, częściowo podpiwniczony; na parterze przewidywał dwa obszerne pokoje, kuchnię, oddzielnie łazienkę i wc oraz spiżarkę; na poddaszu dwa pokoje. Ostatecznie w budynku zorganizowano dwa mieszkania 3-pokojowe z kuchniami (odrębnie na parterze i na poddaszu), (Akta [...] przy ul. Beliniaków 5, p. 11).

<sup>16</sup> APL IB, sygn. 4313, Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Rayskiego 5. Projekt sygnowany przez architekta 6 sierpnia 1927 roku (podpis nieczytelny), zatwierdzony 23 lutego 1928. Dnia 17 sierpnia 1929 roku zatwierdzono plan zamienny domu, przewidujący dobudowę dwóch ryzalitów od strony podwórza do już gotowego budynku, mieszczących dwa pokoje na parterze, zwieńczonych dwuspadowymi daszkami (Akta [...] przy ul. Rayskiego 5, p. 10). Dla właścicieli działek przy sąsiedniej ulicy Głowackiego pod numerami 12 i 14 Agenor Smoluchowski zaprojektował dwa domy w typie dworkowym, ze stromymi dachami z facjatami (APL IB, sygn. 1589, Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Głowackiego 12; sygn. 1591, Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Głowackiego 14). Ich dzisiejsza forma w nikłym stopniu nawiązuje do projektów.

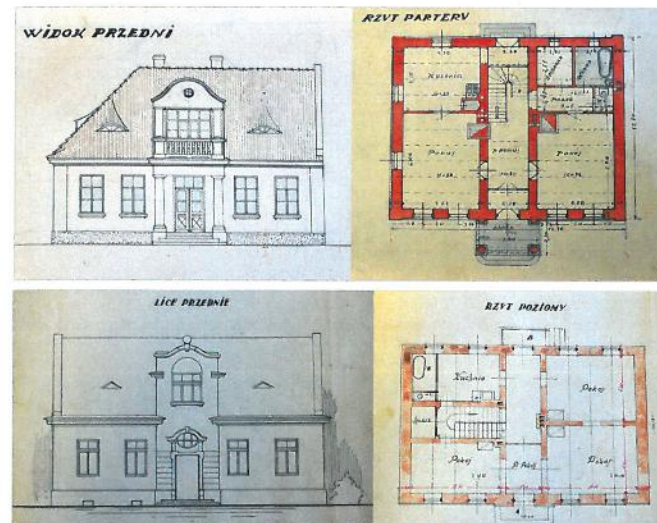
<sup>17</sup> APL IB, sygn. 4313, projekt pierwotny p. 1–4, projekt zamienny p. 10.

<sup>18</sup> Danczowska (1998: 25–44).

sygnowanego przez technika P. Momockiego, a wykonanego dla Alojzego Klinowskiego w 1927 roku<sup>15</sup>. Ozdobny wejściowy ganek – w projekcie prostokątny – przypomina swoją półkolistą formą bliźniacze ganki willi oficerskiej przy ul. Uniwersyteckiej. Gładkie tokańskie kolumny wspierają profilowane belkowanie i balkon z wejściem na poddasze w facjacie zwieńczonej neobarokowym łamanym szczytem, bogatszym w formie niż przewidywał to projekt. Zwartą bryłę budowlę na rzucie kwadratu zamyka mansardowy dach z lukarnami, którego obecny wygląd jest efektem powojennej przebudowy.

Podobny w formach dom zrealizowano dla Antoniego Steckiego po przeciwnej stronie Alej Raclawickich, w bezpośrednim sąsiedztwie kolegium jezuitów Bobolanum, przy ul. Rayskiego 5 (wówczas bez nazwy), w latach 1928–1930 według projektu z 1927 roku<sup>16</sup>. Skromniejszy niż przy ul. Beliniaków, prostokątny ganek na dwóch tokańskich kolumnkach na osi fasady, wspiera niewielki balkon z kamienną-metalową balustradą. Facjata ma zwieńczenie o formach neobarokowych z profilowanym gzymsem i parą dekoracyjnych kamiennych kul umieszczonych symetrycznie na jego brzegach. Oryginalny projekt w ogóle nie przewidywał budowy ganku na kolumnach, a główne wejście z owalnym nadświetlem i profilowanym gzymsem, powtarzającym kształt zwieńczenia facjaty z półkoliście zamkniętym oknem – bez balkonu, umieszczono w płytkim ryzalicie, częściowo boniowanym do wysokości drzwi. W projekcie zamiennym, sygnowanym w lipcu 1929 roku przez Henryka Bekkera, zrezygnowano z łuku nad oknem facjaty i podkreślono wejście główne, pogłębiając nieco taras z kamienną balustradą i podwyższając jego poziom<sup>17</sup> (il. 6).

Największe skupisko architektury jednorodzinnej w Lublinie w okresie międzywojennym powstało w dzielnicy Dziesiąta, dawnej wsi o tej samej nazwie, graniczącej z miastem od południa, po obu stronach szosy Lublin–Abramowice, która została przyłączona do Lublina i poddana parcelacji w 1926 roku<sup>18</sup>. W założeniu zabudowa Dziesiątej miała realizować idee przedmieścia-ogrodu, z własnym kościołem, parkiem spacerowym, boiskami, placami i szkołami. Najwięcej parceli pod zabudowę mieszkaniową przydzielono działającym na terenie Lublina siedmiu spółdzielniom budowlano-mieszkaniowym, głównie branżowym, m.in.: Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej Urzędników Państwowych, Oficerskiej Spółdzielni Mieszkaniowej czy Spółdzielni Budowlano-Mieszkaniowej PKP.



Il. 5. Willa przy ul. Beliniaków 5 w Lublinie, proj. 1927, widok od frontu i rzut parteru. APL IB, sygn. 46, kopia projektu za zgodą Archiwum Państwowego w Lublinie

Il. 6. Willa przy ul. Rayskiego 5 w Lublinie, widok od frontu i rzut parteru, proj. 1927, za: APL IB, sygn. 4313, kopia za zgodą Archiwum Państwowego w Lublinie

Niewielką liczbę działek przypisano indywidualnym inwestorom niezrzeszonym<sup>19</sup>. Powstawały liczne domy jednorodzinne i bliźniacze, formą przywołujące echa polskich dworów osiemnastowiecznych, o stosunkowo jednak skromnym detalu i wykończeniu. Pomimo problemów finansowych i kłopotów z uzyskaniem kredytów budowlanych w Banku Gospodarstwa Krajowego, większość zabudowy zrealizowano dość szybko. Pod koniec lat 20. XX wieku architekt Agenor Smoluchowski – autor między innymi projektu ówczesnej największej uczelni talmudycznej na świecie, budynku Jeszywas Chachmej w Lublinie – kierował budową projektowanych przez siebie drewnianych domów parterowych dla potrzeb Spółdzielni Robotniczej, w większości jednak niezachowanych. Murowane domki o stromych dachach i zamkniętych trójkątnymi zwieńczeniami facjatek w elewacjach frontowych dla pracowników bankowych projektował prawdopodobnie Adam Kaniowski<sup>20</sup>. Do dzisiaj zachowały się między innymi domy bliźniacze o podobnych formach przy ul. Morsztynów 2–4 i Nadrzecznej 31–31a oraz domy jednorodzinne przy ul. Mickiewicza 49 i Reymonta 1.

Oprócz architektury mieszkaniowej styl dworkowy w pierwszej połowie lat 20. XX wieku był również chętnie wykorzystywany przez architektów do projektowania budowli użyteczności publicznej. Na terenie Lublina mocno była zakorzeniona tradycja architektoniczna minionych wieków, szczególnie renesansu i baroku. Znajduje ona odzwierciedlenie w formach dwóch budowli o dość nietypowej dla dworków redakcji historycznych wzorców.

<sup>19</sup> Danczowska (1998: 25–37).

<sup>20</sup> Wójtowicz (2009: 32–33).



Il. 7. Dawna łaźnia miejska na Bronowicach w Lublinie, proj. 1922 B. Kelles-Krauze, widok od strony rzeki Czerniejówki, fotografia archiwalna z lat 20. XX wieku, własność prywatna

Dawna Łaźnia Miejska – obecnie w budynku mieści się Hotel-Restauracja „Lwów” – usytuowana nad brzegiem rzeki Czerniejówki, została zaprojektowana przez architekta Bohdana Kelles-Krauzego w 1922 roku, wymienionego wyżej jako autora willi przy ul. Ogrodowej 4. Lubelska łaźnia nie jest typowym przykładem „dworku”, ale ma elementy i detale z dworem kojarzone: uskokowy stromy dach, trójkątne szczyty i pilastry (il. 7). Natomiast charakterystyczny dla dworków ganek kolumnowy w elewacji frontowej został zastąpiony przez arkadowe podcienia, a nad nimi fragment ściany szczytowej ze spływami wolutowymi i niewielkim trójkątnym naczółkiem<sup>21</sup>. Można znaleźć co najmniej kilka źródeł inspiracji dla takiego rozwiązania fasady na węższym boku budowli z loggią zaakcentowaną ukośnymi przyporami. Z cyklu kilku publikacji powstałych z inicjatywy Obywatelskiego Komitetu Odbudowy Wsi i Miast w Krakowie jako swoiste wzorniki architektoniczne dla podnoszącego się ze zniszczeń wywołanych I wojną światową, odrodzonego państwa polskiego, trzeci tom wydawnictwa zawiera projekty budynków użyteczności publicznej<sup>22</sup>. Wśród licznych propozycji znajduje się projekt łaźni autorstwa Jerzego Aschera, wykazujący pewne podobieństwa do późniejszej o kilka lat lubelskiej realizacji w wolutowych spływach ściany szczytowej i trójkątnych naczółkach<sup>23</sup>. Wzorców można także szukać w bezpośrednim otoczeniu architekta, a mianowicie w dobrze znanej Kelles-Krauzemu, zabytkowej architekturze spichlerzy Kazimierza Dolnego nad Wisłą w typie renesansu lubelskiego. Najbardziej prawdopodobnym źródłem inspiracji dla form lubelskich łaźni wydają się jednak osiemnastowieczne domy podcieniowe z Urzędowa, fotografowane i opisywane przez Kelles-Krauzego na łamach „Wędrowca” w 1912 roku<sup>24</sup>. Szczególnie w jednym z nich, znajdującym się przy urzędowym rynku<sup>25</sup>, z potrójną arkadą z podcieniem, charakterystycznym naczółkiem i spływami ściany szczytowej, odnaleźć można wiele ze stylistyki lubelskiej łaźni, której architekt nadał finezyjną malowniczość dzięki dbałości o detal (np. profilowania archiwolt, kamienne tralkowe balustrady, owoidalne wazony z dekoracją liśćmi akantu na narożach szczytów) i ogólne proporcje.

Tęsknota lat 20. za formami „swojskimi” wpłynęła na ukształtowanie, całkowicie zmienionej w trakcie przedwojennej przebudowy, szaty architektonicznej lubelskiego dworca kolejowego. Pierwszy został wybudowany w latach 1875–1877 na trasie Kolei Nadwiślańskiej – „Privislińskiej żelaznej drogi”, łączącej Mławę



Il. 8. Dworzec kolejowy w Lublinie, proj. przebudowy w połowie lat 20. XX wieku, widok współczesny, fot. Krzysztof Mazur

z Kowlem, przez Warszawę, Lublin i Chełm, według projektu warszawskiego architekta Witolda Lanci w stylu eklektycznym, o cechach typowej carskiej stacji kolejowej, i właściwie od początku był nieco za ciasny. Dlatego jeszcze przed końcem XIX wieku (w latach 1893–1894) został rozbudowany pod kierunkiem Jana Albrychta<sup>26</sup>. Obecny wygląd zawdzięcza gruntownej przebudowie zaprojektowanej przez autora kilkunastu stacji kolejowych w całym kraju: Romualda Millera, od 1918 roku naczelnika wydziału budownictwa Warszawskiej Dyrekcji Kolei Państwowych (il. 8)<sup>27</sup>. Dworzec – naturalna wizytówka miasta – automatycznie musiał być budowlą reprezentacyjną. Stąd nie bez znaczenia były stosowane formy architektoniczne, po 1918 roku przybierające wręcz znaczenie propagandowe<sup>28</sup>. Szczególne zalecenia co do wykorzystywania w projektach typowo polskich detali znalazły się nawet w specjalnym rozporządzeniu ministra kolejnictwa z 1924 roku: *Przepisy o projektowaniu stacji*<sup>29</sup>. Szczęśliwie dla Lublina Miller należał do grona twórców, którzy sprawnie posługiwali się dworkową „nomenklaturą” architektoniczną i potrafili stworzyć budowlę przyjemnie „rodzime”, jednocześnie unikając powielania utrwalonych wzorców. W efekcie lubelski dworzec swoją formą odbiega od wyobrażeń o typowym dworze ziemiańskim z kolumnowym gankiem, przywołując raczej skojarzenia z pałacem – zameczkiem o nowożytniej proveniencji wykorzystanych detali. Po znaczącej rozbudowie dworzec stał się obiektem o wyraźnie pięcioczęściowym układzie z głównym budynkiem na osi i dwoma łącznikami pomiędzy bocznymi skrzydłami. Najbardziej reprezentacyjna i najwyższa część środkowa została ozdobiona elementami neorenesansowymi

<sup>21</sup> APL Urząd Wojewódzki Lubelski, V Wydział Komunikacyjno-Budowlany [dalej: UWL-V-WKB], sygn. 1502, Projekt łaźni epidemicznych w Lublinie.

<sup>22</sup> Pokutyński (1918).

<sup>23</sup> Janeczka (2004: 46–47). Autorka wskazuje, iż projekt Aschera mógł, choć nie musiał, być wzorem dla łaźni Kelles-Krauzego i przyznaje, że lubelska łaźnia w efekcie jest lepiej zaprojektowana i bardziej malownicza.

<sup>24</sup> Błotnicka-Mazur (2010: 85–86).

<sup>25</sup> Obecnie budynek jest siedzibą poczty i został gruntownie przebudowany, co w znacznej mierze zmieniło jego pierwotną formę.

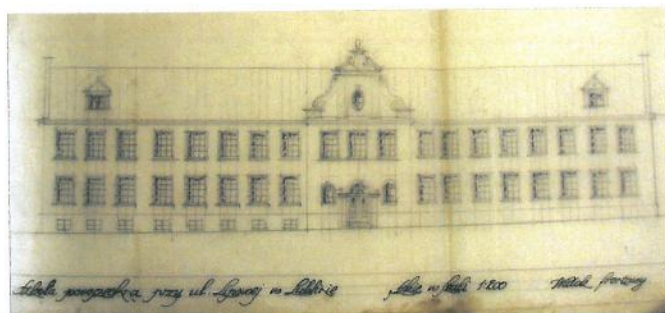
<sup>26</sup> Inżyniera z Puław, właściciela fabryki wyrobów cementowych założonej przez niego w tym mieście, który na działce kupionej w podkaszubskim Mięćmierzu wybudował dom, zwany od jego nazwiska „Albrechtówką”, sprzedany przez rodzinę Stanisławowi Szukalskiemu w latach 20. XX wieku. Z dokładną datą roczną sprzedaży, określaną przez Jerzego Wyczesanego na 1924 rok (Wyczesany 2001) nie zgadza się Lechosław Lameński, badacz od lat zajmujący się życiem i twórczością Stacha z Warty (Lameński 2007).

<sup>27</sup> Tabak (2011: 45).

<sup>28</sup> Wiązało się to z oczywistą chęcią zacierania obecności zaborców na ziemiach polskich i propagowanych przez nich form architektonicznych (Faryna-Paszkiwicz 2003: 265).

<sup>29</sup> Tabak (2011: przyp. 2).

Il. 9. Niezrealizowany projekt szkoły powszechnej przy ul. Lipowej w Lublinie, I wersja, proj. I. Kędzierski 1922, widok od frontu, za: APL AmL, sygn. 1831, kopia projektu za zgodą Archiwum Państwowego w Lublinie



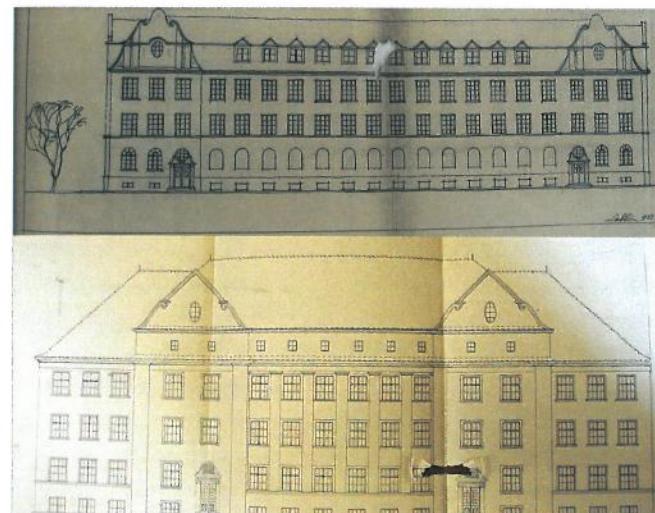
i neobarokowymi. Okazały portal główny z wejściem po wysokich schodach – które powstały w efekcie obniżenia dotychczasowego poziomu placu dworcowego o ok. 1,2 metra – flankują dwie półokrągłe baszty przekryte stożkowymi daszkami nad pasem ślepych arkadek. Półkolisty wykrój lekko modernizującego swoją skalą i wyrazem portalu współgra z lukami okien parteru i kondygnacji nad portalem. Nad całością góruje attyka ze spływami wolutowymi, o kształcie podyktowanym przez na przemian występujące łuki wklęsłe i wypukłe, flankowane kamiennymi kulami na cokółkach z wpasowaną sylwetką orła w centralnej części.

Formy architektury dworcowej były również chętnie stosowane przez architektów w projektach budynków szkolnych, szczególnie na prowincji<sup>30</sup>. W Lublinie żaden projekt szkoły o takim charakterze nie został zrealizowany, chociaż powstały kolejno trzy propozycje autorstwa Ignacego Kędzierskiego, na trudną do zagospodarowania działkę przy ulicy Lipowej<sup>31</sup>. Swoją skalą – biorąc pod uwagę przeznaczenie budynku – przekraczają klasyczny dworek, bardziej zbliżając się do nowożytnych dworów lub pałaców. Pierwszy z 1922 roku prezentuje budynek o dwóch kondygnacjach nad ziemią, z wysokim stromym dachem (il. 9). Detal architektoniczny koncentruje się w ryzalicy na osi budowlanej, akcentującym wejście główne, flankowane pilastrami. Ryzalit został zwieńczony naczółkiem ze spływami wolutowymi i ozdobiony owalnym oknem ze zwornikiem na szczycie<sup>32</sup>. Mimo pozytywnej opinii Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, odstąpiono od budowy ze względów ekonomicznych i zlecono Kędzierskiemu wykonanie projektu dla dwóch szkół. Ta wersja również formalnie odwoływała się do architektury historycznej. W znacznie większym założeniu, rozbudowanym do kształtu litery E i podniesionym o dodatkowe piętro i użytkowe poddasze z szeregiem lukarni w mansardowym dachu, architekt powtórzył

<sup>30</sup> Na Lubelszczyźnie takim udanym przykładem budowlanej, która wciąż pełni swoją pierwotną funkcję, jest Szkoła Powszechna w Bychawie (obecnie mieszcząca Zespół Szkół im. ks. Antoniego Kwiatkowskiego), zaprojektowana w 1923 roku przez B. Kelles-Krauzego i J. Siennickiego, z motywem potrójnej arkady z podcieniem, wykorzystanym już przez tego architekta w omawianej wyżej lubelskiej łaźni (Błotnicka-Mazur 2011: 66–71).

<sup>31</sup> Ignacy Kędzierski w okresie międzywojennym pełnił funkcję naczelnika Wydziału Budownictwa Urzędu Miejskiego. Pierwsza wersja projektu przewidywała realizację jednej siedmioklasowej szkoły powszechnej, natomiast następne miały pomieścić szkołę bliźniaczą nr 8 i 13.

<sup>32</sup> APL, Akta miasta Lublina 1918–1939 [dalej: AmL], sygn. 1831, Budowa szkoły powszechnej przy ul. Lipowej (1922–1933).



motyw naczółka z pierwszego projektu, tu jednak umieszczając ryzalicy z dwoma odrębnymi wejściami do dwóch placówek na skrajach głównego gmachu korpusu. Projekt być może powstał w pośpiechu, na co wskazywałaby niedopracowana estetyka detali, a przede wszystkim liczba zastrzeżeń, wyrażonych pisemnie przez Ministerstwo<sup>33</sup>. Znany jest trzeci projekt Kędzierskiego, *nota bene* także poddawany różnym modyfikacjom, który mógłby się stać interesującą realizacją stylu „dworcowego” w większej skali (il. 10)<sup>34</sup>. Oprócz zamiany mansardowego dachu na czterospadowy bez lukarni, architekt poprawił proporcje gmachu, chociaż absolutnie nie można stwierdzić, że zredukował dekoracyjne detale, co było jednym z licznych zarzutów, postawionych wobec poprzedniej wersji projektu. Zamiast ryzalitów zaproponował portyki kolumnowe w wielkim porządku i przesunął wejścia bliżej osi głównej. Naczółki zbliżyły się kształtem do trójkątów z uproszczonymi spływami wolutowymi, a elementem wyróżniającym część środkową korpusu stały się pilastry lub półkolumny oddzielające okna<sup>35</sup>.

Dwory i dworki masowo powstające na terenie II Rzeczypospolitej w pierwszej połowie lat 20. XX wieku, o różnych skalach, formach i funkcjach, stały się synonimem polskości w architekturze i godnym naśladowania przejawem dążenia do utrwalenia narodowej odrębności w tej dziedzinie. Już w przypisywanej Łukaszowi Opalińskiemu *Krótkiej nauce budowniczej dworów, pałaców, zamków podług nieba i zwyczajów polskiego* z 1659 roku, jej autor zwracał uwagę na różnice pomiędzy istniejącymi warunkami polskiego

Il. 10. Niezrealizowany projekt szkoły powszechnej przy ul. Lipowej w Lublinie, proj. I. Kędzierski: II wersja (u góry), widok, APL AmL, sygn. 1831; III wersja (u dołu), widok, APL IB, sygn. 2507, kopie projektów za zgodą Archiwum Państwowego w Lublinie

<sup>33</sup> Zarzuty dotyczyły m.in. zbyt dużych kosztów, które generował taki kształt projektu (mansardowy dach), rozplanowania wnętrza i przesadnej dekoracyjności (APL, AmL, Pismo Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Warszawie z dnia 18 grudnia 1922 roku, nr 25514/1).

<sup>34</sup> W tym samym czasie Kędzierski zaprojektował dwa inne monumentalne gmachy, reprezentujące styl narodowy, zrealizowane i pełniące do dzisiaj ważne funkcje publiczne: budynek Izby Skarbowej (proj. 1922, ob. siedziba Urzędu Wojewódzkiego; zob.: APL UWL-V-WKB, sygn. 1506, Plany Izby Skarbowej przy ul. Spokojnej 8 w Lublinie; APL UWL-V-WKB, Sprawy dotyczące budowy gmachu Izby Skarbowej. Plany, projekty, szkice, rysunki, sygn. 3008) oraz kolegium jezuitów Bobolanum (proj. 1922, ob. 1 Wojskowy Szpital Kliniczny; zob.: APL IB, sygn. 4257, Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Al. Racławickie 15).

<sup>35</sup> Z braku funduszy żaden z projektów Kędzierskiego nie został zrealizowany, a budowę szkoły, ale o dojrzałych formach modernistycznych, rozpoczęto w tym miejscu dopiero tuż przed wybuchem II wojny światowej, według projektu Kazimierza Barszczewskiego.

i śródziemnomorskiego budownictwa, i wynikającymi stąd odrębnościami w formach architektonicznych: „Albowiem że dom na to jest, aby nas bronił od jego niepogód [...]. I stąd we Włoszech, gdzie gorąca panują, o to się starają, aby było chłodno. W Polsce zaś, gdzie największa część roku albo zimna, albo chłodna, aby było ciepło. Tam dach może być płaski kamieniem położony, tak, że po nim chodzić możesz. U nas dla deszczów i śniegów taki być nie może. Tam nie trzeba przystępów do palenia w piecu, u nas koniecznie potrzeba. [...] Tam małym dworem mieszkają, w Polsce ludzi moc, gdzie pan ma sługę, sługa czeladnika, a ten chłopca, a tak trzeba przestronności. Tam stołowej izby nie trzeba i wielkiej przed nią sieni ani izb dla gości osobnych, bo w mieście na noc nie zostanie. W Polsce, gdzie hospitalitas płuży i jeden drugiemu odjada, budynek bez tego być nie może”<sup>36</sup>.

Poszukiwanie stylu narodowego w architekturze, na gruncie polskim znajdujące odzwierciedlenie między innymi w formach stylu dworkowego, nie było jedynie naszą polską specyfiką w XIX i na początku XX wieku. Badania nad tym zjawiskiem od lat są prowadzone w poszczególnych krajach, chociaż nie ma szerszego omówienia problemu z perspektywy europejskiej. Próbę całościowego spojrzenia na style narodowe w krajach europejskich w kontekście społeczno-politycznym podejmuje Małgorzata Omilanowska<sup>37</sup>. Przegląd wybranych przykładów skłonił autorkę do dostrzeżenia licznych podobieństw w rozwiązaniach formalnych stosowanych w krajach, które nie miały ze sobą żadnych relacji artystycznych bądź miały nieliczne kontakty. Zdaniem Omilanowskiej analogie te wynikają prawdopodobnie ze zbliżonych mechanizmów wykorzystywania rodzimych źródeł inspiracji<sup>38</sup>. Lubelskie „dworki” wpisują się zatem w liczne realizacje o charakterze romantyczno-narodowym, dominujące w tym czasie nie tylko w większych polskich miastach i małych miasteczkach, ale także w krajach skandynawskich i Europie Środkowo-Wschodniej.

Co ciekawe, moda na dworki miejskie bądź podmiejskie w architekturze jednorodzinnej, po przemianach ustrojowych przeżywa w Polsce swoisty renesans<sup>39</sup>. Współczesne biura architektoniczne proponują obszerny wybór projektów takich domów, począwszy od skromnych brył krytych dwuspadowymi dachami, po okazałe rezydencje, prześcigające się w komplikacji układów przestrzennych dachów i liczbie kolumn w fasadach, o nie zawsze harmonijnych proporcjach.

## Bibliografia

- Architekt (1910) = J. W.: *Konkurs na szkice dworku polskiego na wystawie w Rzymie*, „Architekt”, 5: 80–82, tabl. 13–15.
- Błotnicka-Mazur (2010) = Błotnicka-Mazur, Elżbieta: *Między profesją i pasją. Życie i twórczość Bohdana Kelles-Krauzego, zapomnianego lubelskiego architekta i malarza*, Lublin.
- Błotnicka-Mazur (2011) = Błotnicka-Mazur, Elżbieta: *Projekty architektoniczne Bohdana Kelles-Krauzego w zasobie Archiwum Państwowego w Lublinie i innych zbiorach archiwalnych*, Lublin.
- Czartoryski (1896) = Czartoryski ks., Zygmunt: *O stylu krajowym w budownictwie wiejskim*, w Poznaniu.
- Danczowska (1998) = Danczowska, Halina: *Dzielnica Dziesiąta*, Lublin.
- Faryna-Paszkiwicz (1989) = Faryna-Paszkiwicz, Hanna: *Saska Kępa 1918–1939: architektura i urbanistyka*, Wrocław.
- Faryna-Paszkiwicz (2003) = Faryna-Paszkiwicz, Hanna: *Dworce polskie*, w: Taż, *Geometria wyobraźni. Szkice o architekturze dwudziestolecia międzywojennego*, Gdańsk: 259–273.
- Gałęzowski (1916) = Gałęzowski, Józef (red.): *Odbudowa polskiego miasteczka. Projekty domów*, Kraków.
- Gloger (1907) = Gloger, Zygmunt: *Budownictwo drzewne i wyroby z drzewa w dawnej Polsce*, t. 1, Warszawa.
- Howard (1898) = Howard, Ebenezer: *To-morrow: a peaceful path to real reform*, London.
- Janeczek (2004) = Janeczek, Anna: *Architektura użyteczności publicznej 1918–1939 w Lublinie*, praca magisterska napisana w Katedrze Historii Sztuki Nowoczesnej KUL pod kier. prof. Lechosława Lameńskiego, Lublin – [mps w Archiwum Uniwersteckim KUL].
- Jaroszewski (1993) = Jaroszewski, Tadeusz S.: *Dwór polski tuż przed I wojną światową*, w: Hrankowska, Teresa (red.), *Przed wielkim jutrem. Sztuka 1905–1918. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa, październik 1990*, Warszawa: 21–59.
- Lameński (2007) = Lameński, Lechosław, *Stach z Warty Szukalski i Szczerp Rogate Serce*, Lublin.
- Omilanowska (1998) = Omilanowska, Małgorzata: *Nacjonalizm a style narodowe w architekturze europejskiej XIX i początku XX wieku*, w: Konstantynów, Dariusz; Pasieczny, Robert; Paszkiewicz, Piotr (red.): *Nacjonalizm w sztuce i historii sztuki 1789–1950*, Warszawa: 145–155.
- Pokutyński (1918) = Pokutyński, Józef (red.): *Odbudowa polskiego miasteczka. Projekty budynków użyteczności publicznej*, Kraków 1918.
- Przesmycka (2008) = Przesmycka, Natalia: *Modernistyczne założenia urbanistyczne w Lublinie – Dzielnica Zachodnia. Idee i realizacja*, „Teki Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych”, OL PAN B: 137–149.
- Sobieraj = Sobieraj, Maciej: *Między carskimi a polskimi czasami. Budownictwo wojskowe Lublina w latach 1901–1939*, w: Lameński, Lechosław (red.): *Życie artystyczne Lublina 1901–2001*, Lublin [b.r.w.]: 81–104.
- Szewczyk (2006) = Szewczyk, Jarosław: *Regionalizm w teorii i praktyce architektonicznej*, „Teki Komisji Architektury, Urbanistyki i Studiów Krajobrazowych”, OL PAN: 96–109.
- Szmelter (2002) = Szmelter, Alicja: *Niezrealizowany projekt Miasta-Ogrodu Młociny a źródła jego inspiracji*, w: Gzell, Sławomir; Sołtys, Maria; Tratkiewicz-Nawrocka, Agnieszka (red.): *Idea miasta-ogrodu a tereny zieleni Warszawy: materiały z seminarium 30 października 2002*, Warszawa: 23–32.
- Tabak (2011) = Tabak, Karolina: *Romualda Milлера droga do modernizmu. Od dworca kolejowego w Gdyni po warszawskie realizacje lat 30. XX wieku*, w: Zabłocka-Kos, Agnieszka (red.): *Trwałość? Użyteczność? Piękno? Architektura XX wieku w Polsce*, Wrocław: 45–50.
- Wójtowicz (2009) = Wójtowicz, Anna: *Architektura willowa dwudziestolecia międzywojennego w Lublinie*, praca magisterska napisana w Katedrze Historii Sztuki Nowoczesnej KUL pod kierunkiem prof. Lechosława Lameńskiego, Lublin 2009 [mps w Archiwum Uniwersteckim KUL].

<sup>36</sup> Cyt. za: Gloger (1907: 272).

<sup>37</sup> Omilanowska (1998).

<sup>38</sup> Omilanowska (1998: 152).

<sup>39</sup> Problem interesujący nie tylko z punktu widzenia historyków architektury, ale dający pole do popisu socjologom i architektom krajobrazu (zwłaszcza negatywne konotacje zjawiska).

Wyczesany (2001) = Wyczesany, Jerzy: *Nieznany list Stanisława Szukalskiego do Antoniego Michalaka. Przyczynek do historii bohemy Kazimierza nad Wisłą*, „Brulion Kazimierski” 1: 36-39.

Wystawa architektury (1912) = *Wystawa architektury i wnętrz w otoczeniu ogrodowym w Krakowie. MCMXII. 30 rycin*, [Kraków].

## Netografia

[http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica\\_ogrodowa\\_%E2%80%93\\_historia\\_budynk%C3%B3w#6](http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica_ogrodowa_%E2%80%93_historia_budynk%C3%B3w#6) (dostęp z dn. 25.03.2013)

[http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica\\_ogrodowa\\_%E2%80%93\\_historia\\_budynk%C3%B3w#17](http://teatrnn.pl/leksykon/node/3079/ulica_ogrodowa_%E2%80%93_historia_budynk%C3%B3w#17) (dostęp z dn. 30.03.2013).

## Źródła

APL = Archiwum Państwowe w Lublinie

APL IB = Archiwum Państwowe w Lublinie, Akta miasta Lublina, Inspekcja Budowlana 1918-1939

- sygn. 46, *Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Beliniaków 5 w Lublinie*;

- sygn. 2507, *Szkoła Powszechna przy ul. Lipowej 5. Plany część I*;

- sygn. 3393, *Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Ogrodowej 6*;

- sygn. 4257, *Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Al. Racławickie 15*;

- sygn. 4313, *Akta nieruchomości położonej w Lublinie przy ul. Rayskiego 5*.

APL AmL = Akta miasta Lublina 1918-1939

- sygn. 1831, *Budowa szkoły powszechnej przy ul. Lipowej (1922-1933)*.

APL UWL-V-WKB = Archiwum Państwowe w Lublinie, Urząd Wojewódzki Lubelski, V Wydział Komunikacyjno-Budowlany

- sygn. 1502, *Projekt taziemek epidemicznych w Lublinie*;

- sygn. 1506, *Plany Izby Skarbowej przy ul. Spokojnej 8 w Lublinie*;

- sygn. 3008, *Sprawy dotyczące budowy gmachu Izby Skarbowej w Lublinie. Plany, projekty, szkice, rysunki*.

Archiwum Sióstr Albertynek w Lublinie

- projekt willi przy ul. Ogrodowej 4 w Lublinie [bez sygnatury]

## A “Manor House” in the City: a Fulfilment of the Longing for “the Native” in the Interwar Architecture of Lublin

### SUMMARY

The manor house, a medium-sized countryside gentry's seat, became a manifestation of “nativeness” in Polish architecture that was sought after mainly at the beginning of the 20th century. The phenomenon's popularisation on the Polish territories was strongly influenced by the results of architectural contests for the manor houses in Opinogóra (1908) and Niegowić (1913) and by contest projects of the Polish pavilion for the 1911 Rome exposition as well as by projects of typical residential houses with gardens (1912). Most manorial seats constructed before the First World War formally maintained the tradition of native architecture, referring to neo-classicist and baroque styles, but also to gothic art, the Polish Renaissance and the Zakopane style.

The so-called “manor house style”, popular in Poland in the interwar period, especially in the first half of the 1920s, employed diverse architectural details which derived from different historical periods, but its main features were the baroque broken pediments and the classicising column porch. At the time, the manor house style was primarily used in single-family residential architecture and in realisations of public buildings. Organised housing in the manor house style can be found in garden cities or, more often, in garden districts created according to the idea of a British urban planner, Ebenezer Howard (the first examples in Poland are the unfinished Ząbki designed by Tadeusz Tołwiński in 1911 and Młociny designed by Ignacy Miśkiewicz in ca. 1913).

In the interwar Lublin, city villas in the form of manor houses, surrounded by greenery were built for instance at

Ogrodowa, Rayskiego and Beliniaków streets. A large cluster of houses, more modest in details, were erected in Dziesiąta district near Lublin, designed as a garden district. Another two representative public buildings were constructed in Lublin: the railway station that referred to a modern palace or castle and the former city bath house in Bronowice with an original triple arcade. Ignacy Kędzierski's projects of twin schools at Lipowa Street remained unrealised.

The search of national style in architecture, expressed in the manor house style of the 19th and the early 20th century can be observed not only in Poland, but also in Scandinavian countries as well as in Central and Eastern Europe. Małgorzata Omilianowska, who undertook the task of taking an overall look at these phenomena in European architecture, noticed similarities in the formal solutions used in those countries with almost no direct artistic contacts.

Translated by Maciej Pokornowski

## Strategie artystyczne na granicach II RP – działalność Korpusu Ochrony Pogranicza i Związku Obrony Kresów Zachodnich

Po 1918 roku nowo wykreślony obręb II Rzeczypospolitej nie wszędzie odpowiadał podziałom etnicznym czy religijnym i w wielu miejscach budził kontrowersje. Jego granice stały się w wielu przypadkach terenami podlegającymi silnej polonizacji lub walce ideologicznej o ich przynależność. Ściana wschodnia w całości była objęta działalnością Korpusu Ochrony Pogranicza, który od 1925 roku prowadził szeroko zakrojoną akcję budowlaną. Na ziemiach zachodnich działał Związek Obrony Kresów Zachodnich, prowadzący działalność wydawniczą i oświatową, kontestujący ówczesny kształt granic. Obie organizacje świadomie wykorzystywały różnorodne strategie artystyczne jako narzędzia propagandowe. Analiza podjętych działań pod kątem użytych środków formalnych, a także czynników pozaartystycznych, takich jak źródła finansowania czy kontekst społeczny i polityczny przedsięwziętych działań, może przynieść ciekawe rezultaty. Wśród nich być może znajdzie się odpowiedź na pytanie o świadomą politykę kształtowania tożsamości na terenach granicznych w okresie II RP. To zagadnienie jest tematem mojej rozprawy doktorskiej przygotowywanej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Jagiellońskiego pod kierunkiem dr. hab. Andrzeja Szczerskiego. Za przedmiot badań obrałam jedynie te działania, które były prowadzone już po ustaleniu granic. Propaganda związana z wojną bolszewicką czy plebiscytami na Śląsku, Warmii i Mazurach ma zupełnie inną naturę. Są to działania o charakterze kampanii, nastawione na bardzo konkretny cel do osiągnięcia w określonym czasie. Inicjatywy, którym poświęcam swoją uwagę, miały wymiar długofalowy i były ukierunkowane na głęboką zmianę postaw społecznych